

# Baku, Podejd

Spoglądam w szramy Twe  
I widzę kilka krech  
Za dużo śladów dzisiaj jest  
Na twarzy Twej  
Zostanę w Rzechcinie,  
Hodować se świnię  
Nieważne co powiedzą mi  
Ja chcę z Tobą być  
Wąziutką drogą do Ciebie  
iść chcę dzisiaj bo  
śladem Motyla  
Nie da się....  
Zabiorę Cię, do mego żychlina  
Martyna, Ty i Ja  
I Twoich pięknych szram mały ślad  
Zaufaj mi  
Kiciamy się nieraz  
Za jeden uśmiech Twój  
Podejdę dziś w szkole.  
I niech ten czas tak długo trwa  
Gdzie tylko Ty  
Gdzie tylko Ja  
Niech se srają te świnię  
Ja kocham Cię, Sowirę Nie  
Wąziutką drogą do Ciebie  
iść chcę dzisiaj bo  
śladem Motyla  
Nie da się....  
Zabiorę Cię, do mego żychlina  
Martyna, Ty i Ja  
I Twoich pięknych szram mały ślad  
Zaufaj mi  
Kiciamy się nieraz  
Za jeden uśmiech Twój  
Podejdę dziś w szkole.